Rok 5. Nr. 132.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 9 czerwca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Minister Ratajski ustąpi.

Ostatnie wiadomości potwierdzają, że minister Ratajski na stanowisku ministra spraw wewnętrznych nie pozostanie. Dotychczasowe wiadomości zaprzeczają coprawda, jakoby jego ustąpienie było w związku ze zarzutami, których mu nie oszczędził były minister Thugutt. Zaprzeczają dalej, jakoby p. minister Grabski chciał zrobić z p. Ratajskiego kozła ofiarnego dla lewicy naszej, by obsadzić jego miejsce przedstawicielem z jej obozu. Następcą p. Ratajskiego chce pan Grabski zrobić tęgiego zawodowca administracyjnego, który partyjno-politycznie nie jest dotąd zaangażowany. Prawdą jednakowoż jest, że p. Ratajski chwieje się już od pewnego czasu i to nie dla tego, ażeby nie był zdolnym, ale dla tego, że nie umie sobie należycie radzić w obcowaniu z posłami i innymi działaczami. Zarzucają mu te wady nawet w gazetach.

Bądź jak bądź te ciągłe zmiany ministerjalne zaszczytu nam nie przynoszą. Niema państwa w Europie, w któremby igrano w podobnym stopniu z urzędami ministerjalnymi. W obec tego zalecałoby się zapytać: Kto u nas w Polsce właściwie rządzi? Czy rząd, czy Sejm, czy kto inny? Wygląda tak, jakoby cała nasza lewica, która bezustannie obala ministrów, sprzysięgła się na to, ażeby nie pozwolić Polsce wzmocnić się. Nie patrzy bowiem na zdolności ministra, ale na jego barwę. Jeżeli jej się zdaje, że minister stara się samodzielniej występować i naprawiać stósunki na urzędach, ażeby tępić zgniliznę, już pod nim dołki kopią. Z drugiej strony na praktyce p. ministra Thugutta pokazało się, że po lewicowemu rządzić nie można, bo to się sprzeciwia pojęciom o zdrowych rządach. Pan minister Thugutt zamierzał Kresy Wschodnie łączyć w jakiś polsko białorusko-ukraiński sposób mniej więcej podług narodowościowego programu p. Piłsudskiego, tymczasem życie pokazuje, że z tego wychodzi chyba osłabianie przynależności Kresów do Polski. Równocześnie jako prawdziwy lewicowiec uderzył na rząd, i odsądził p. ministra Ratajskiego od czci i wiary za to, że nie chciał jego zarządzeń wykonywać. Wcale go to nie obeszło, że lał wodę na młyn mniejszości, bo gazety niemieckie rozpisały się natychmiast, że mają słuszność pisząc o prześladowaniu mniejszości w Polsce, ponieważ sam p. Thugutt to przyznaje

Lepiej nie będzie w Polsce, dopóki nie zostanie uchwaloną inna ordynacja wyborcza, która wzmocni w Sejmie szeregi posłów narodowych, mających większą świadomość odpowiedzialności w obec przyszłości Polski Obecny Sejm w swej znacznej połowie niema tej pełnej świadomości. Interesy klasowe odgrywają w nim większą rolę od interesów ogólno-narodowych. A możnaby to wszystko zmienić w krótkim czasie, gdyby Narodowa Partja Robotników zmieniła swą taktykę. Znalazłaby się wówczas zwarta większość za reformą wyborczą i za rozwiązaniem Sejmu.

Do ulepszenia ordynacji wyborczej dojść musi, jeżeli Sejm i rządy w Polsce mają się wzmocnić.

Taryfa płac w rolnictwie za miesiąc maj 1925 roku dla deputatników.

Na podstawie porozumienia pomiędzy Pomorskiem Towarzystwem Rolniczem, i Landbund Weichselgau, ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem, ustalono ceny żyta za kwintal na 29 zł 83 gr, a skutkiem tego płacę za miesiąc maj roku bieżącego w sposób następujący:

Ręczniacy	8 zł 70 gr
Stróże, skotarze, oprzętacze, wartownicy	9 zł 95 gr
Fornale pracujący stale końmi	11 zł 19 gr
Włódarze	12 zł 43 gr
Owczarze kwalifikowani	13 zł 67 gr
Rzemieślnicy bez narzędzi	19 zł 89 gr
Rzemieślnicy z narzędziami	22 zł 37 gr

W powiatach gniewskim i tczewskim dla wszystkich kategoryj ordynarjuszy, oprócz rzemieślników, w zamian obniżonej ordynarji — pensje wynoszą o 3 ctr. rocznie więcej t.j. miesięcznie 3 zł. 73 gr, a w powiecie starogardzkim o 2 ctr. rocznie więcej, t. j. miesięcznie 2 zł 49 gr.

Dla rzemieślników w pow. gniewskim tczewskim w zamian obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie więcej, tj. miesięcznie 2 zł 49 gr, a w powiecie starogardzkim o 1 ctr. rocznie więcej, t.j. miesięcznie 1 zł 25 gr.

Płace dla zaciągu i wszystkich innych kategoryj robotników rolnych określone są na cały rok gotówką w stosunku dziennym Orzeczeniem Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

Taryfę płac dla służby gburskiej podamy do wiadomości po ogłoszeniu Orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej w „Monitorze Polskim". Zaznaczamy na razie, że Nadzwyczajna Komisji Rozjemcza w dniu 7 bm. wydała orzeczenie ustalające warunki pracy i płacy dla szwajcarów (zawodowych dojarzy) i służby gburskiej (włościańskiej) na rok służbowy 1925 i 26.

Wspomniane orzeczenie dla dojarzy zmienia tylko § 3, dotyczący zapłaty, a mianowicie:

1. Od sztuki krowy dojnej, wołu roboczego, stadnika rozpłodowego — 80 gr.
2. Od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni, do dojścia do krowy dojnej lub wołu roboczego — 50 gr.
3. Za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni — 50 gr.

Reszta dotychczasowego brzmienia kontraktu zeszłorocznego — bez zmiany.

Warunki płacy dla służby gburskiej (włościańskiej) pozostały jak w roku ubiegłym, z tą jednak zmianą, że zagwarantowane zostało najniższe wynagrodzenie (minimum) przy przeliczeniu żyta po cenie nie niżej 20 zł. za kwintal (czyli podwójny centnar).

Wstępne notowania giełdowe

5. 8 1925 r. o godz. 10 przed południ.

w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	99,55
100 złotych w notach	99,80
dolar	5,17

w Warszawie:

Dolar na złoty	5,18

Przewinienia Niemców w myśl odpowiedzi sojuszników.

Odpowiedź sojuszników co do zbrojeń niemieckich została już ogłoszona. Podamy ją w następnym numerze obszerniej. Sojusznicy nasamprzód piszą, że Niemcy nie rozbrajają się i że zamiast armji dla utrzymywania porządku w kraju zbroją armję dla zbrojenia całego narodu, co jest w najwyższym stopniu niebezpiecznem dla pokoju powszechnego. Obok tego nie wykonują Niemcy innych postanowień traktatowych. Sojusznicy przyrzekają oddać Niemcom Kolonję, skoro tylko się rozbroją.

Policja niemiecka jest wyszkolona po wojskowemu, co jest niedopuszczalne. Oprócz tego ma 30 tys. ludzi ponad przepisy. Przenośne stacje telegrafu bez drutu oraz wszelkie nadliczbowe materjały wojenne zostaną zniszczone. Maszyny wojenne w zakładzie Kruppa zostaną zniszczone. Wojsko ma coprawda przepisowe 100 tys. żołnierzy, ale równocześnie znaczna liczba ludzi otrzymuje wyszkolenie wojskowe, a dowództwo armji jest zorganizowane po dawnemu Kolej jest zorganizowana na wzór mobilizacyjny. Liczni oficerowie i podoficerowie ćwiczą się w zakazanych zakresach broni, nie wyłączając samochodów opancerzonych i lotnictwa.

Dalsza treść powiada, że ogólna liczba policji nie może przekraczać liczby 150 tys. ludzi, że należy rozwiązać bojówki „Stahlhelm", „Wehrwolff", „Jungdeutscher Orden" i inne, o ile nie zaprzestaną ćwiczeń wojskowych.

Oprócz Kruppa mają być zniszczone fabryki broni Mausera w Oberndorf, bawarskie zakłady materjałów wybuchowych w Thausan i inne. Pismo wylicza około 15 fabryk i 17 składów prochu, które mają być zniszczone. Liczba naboiów dla „Reichswehry" zostaje ograniczoną z 30 do 15 miljonów rocznie.

Służba rezerwy ma być całkowicie zniesioną. Fortece mają być skasowane. Armaty w Królewcu mają być unieszkodliwione pod nadzorem Komisji kontrolującej Wszelkie plany i dokumenty wojskowe, mapy sztabowe i inne mają być wydane w odpisie.

Rząd niemiecki jest warunkami powyższymi jak głoszą, zgnębiony i większości wykonać nie chce. Maszyny i fabryki kazałby zniszczyć chyba wtenczas, gdyby wartość ich odliczono od odszkodowań wojennych, a policji nie chce w ogóle naruszyć. Gazety angielskie podnoszą, że żądania Rady Ambasadorów są jak najmniejsze i gdy ich Niemcy nie wykonają, wyjdzie to na ich zgubę.

„Beiraty" w Sejmie.

Posłowie Pluciński, Marweg i inni ze Związku Ludowo-Narodowego wnieśli do prezesa ministrów i ministra spraw wewnętrznych interpelację, domagającą się skasowania „beiratów", które mają składać się z polskich i niemieckich przedstawicieli i rozstrzygać w zatargach o państwowej przynależności Niemiec.

Posłowie podkreślają, że „bajeity" wzburzają do żywego polskie społeczeństwo. Oprócz tego są niezgodne z konstytucją, ponieważ wchodzą w uprawienia wojewodów i nie pozwalają im wydawać rozporządzeń przed rozstrzygnięciem Trybunału administracyjnego. Dalej nie przepisuje ich wcale konwencja wiedeńska, chociaż się na nią powołują. „Beiraty" bynajmniej nie zmniejszą liczby targów a równocześnie stworzą silne pozory do mięszania się osób postronnych w interesy państwowe.

Dwie gorące prośby do obywateli Pomorza.

Dnia 26 czerwca jest otwarcie Wystawy w Grudziądzu. Pomorskie Ziemianki wynajęły kiosk, aby pracom pomorskich kobiet dać możność spieniężenia ich ręcznych robót i aby ogół poznał ciche i mozolne placówki prac kobiecych. Pokażmy, że umiemy stworzyć pracą rąk naszych piękne i artystyczne arcydzieła, że umiemy pracować, że umiemy coś zrobić.

Zarząd tow Ziemianek prosi wszystkie pracujące na tem polu kobiety o przysłanie swych eksponatów z oznaczeniem ceny najpóźniej do 25 czerwca na ręce starościny Ossowskiej Grudziądz Starostwo.

Dołączyć trzeba podwójny spis eksponatów.

W. Chełmy

A. Sikorska, przew. Tow. Ziemianek.

* *

Matka przełożona Internatu sierót kresowych w Chełmnie donosi, że jest 50 dziewcząteк, które trzeba umieścić na wsi na 2 miesiące. Tegoroczna rychła wiosna dała już obywatelom wsi możność ucieszenia się słońcem ale nie zapominajmy i o tych biednych sierotach, łaknących słońca i powietrza, pomyślmy o nich! Zabierzmy je wszystkie z tego ciemnego i ponurego klasztoru na wieś. Niech nie będzie ani jednego polskiego domu, gdzie by te biedne dzieci nie zaproszono do wspólnej biesiady ucieszenia się naturą. — Niech każde zachodzące słońce tak piękne na Pomorzu w swej aureoli lasów mówi do nas „co znaczą radości wiosny wobec zgrozy śmierci i załamania się miłości?" Czyż wdzięczny uśmiech sierotki nie podwoi w nas rozkoszy wiosny? Piszmy więc prędko po dzieci do Chełmna.

W. Chełmy A. Sikorska.

Coraz groźniejsze wieści z Chin.

Z Chin nadchodzą wprost alarmujące wiadomości, które noszą na sobie piętno powikłań wojennych. Wieści z Charbinu, Pekinu i Tokio przepowiadają zbrojne wmięszanie się w sprawy Chin mocarstw europejskich, Ameryki i Japonji. Obecnie powysyłały i chcą wysłać na wody chińskie swe statki: Anglja, Ameryka, Francja, Holandja, Hiszpanja, Portugalja i Włochy. Rząd angielski wysłał do Szangaju krążowniki „Diomedes" i „Carlyle", które na ląd chiński wysadziły większe oddziały marynarzy. Z Kantonu wysłano dalszy statek, który zabrał ze sobą oddziały piechoty angielskiej

Francja wysłała w czwartek do Szangaju pancernik wraz z całą flotą łodzi podwodnych i torpedowców. W Szangaju strajkuje 150 tysięcy chińskich

robotników. Hasłem ich jest zniszczenie handlu europejskiego. Na ulicach wre walka ze samochodami pancernymi.

Miljonowe miasta Kanton i Nankin są odcięte od świata. Los Europejczyków jest tam nieznany. Stwierdzono, że rozruchami kierują bolszewicy, którzy prowadzą do ataku studentów chińskich. Wielkie wrażenie wywołał telegram sowieckiego posła Karachana, wyrażającego współczucie rządowi chińskiemu i poległym chińskim studentom.

Angielski następca tronu, który we wtorek przy był do Szangai, odpłynął w obec niebezpieczeństwa do Wei — Hei — Wei. Podobne rozruchy, jak w Szangai wybuchły w Pekinie, Kantonis, Nankinie, Mukdenie i Teingtau. Największą zawziętość okazują Chińczycy w obec Anglji, Ameryki i Japonji.

Mocarstwa zamierzają wybrać sąd polubowy, któryby jak najwcześniej zażegnał walki, zanim się rozpęta ogólna wojna. A ta wojna mogłaby się odbić nawet w Europie z powodu zamięszania do niej bolszewji.

Nowa ustawa przemysłowo-handlowa.

W piątek rozpoczęło się w Sejmie pierwsze czytanie ustawy przemysłowo handlowej. Ustawa ta jest owocem kilkoletnich starań o pewne ujednostajnienie prawodawstwa dla przemysłu, handlu i rzemiosła w granicach całej Polski. W imieniu rzemiosła prosił poseł Rudnicki ze Związku Ludowo Narodowego o życzliwość dla tej ustawy podnosząc, że na zjazdach nastąpiło przed rokiem zupełne uzgodnienie zastępów rzemieślniczych co do poglądu na taką ustawę. Chodzi tu o wszelkie sprawy, związane z rozwojem handlowej gospodarki naszej, a więc również o rozwój organizacyj cechów, wychowanie uczniów, o szkolnicto zawodowe i t. d.

Sprawa bezpieczeństwa.

Najświeższe wiadomości głoszą, że pomiędzy Francją a Anglją nastąpiło porozumienie w sprawie umowy o bezpieczeństwie i że odpowiedź Francji wysłaną została do Londynu w czwartek wieczorem. Briand wyraża w tej odpowiedzi zadowolenie, że Anglja przyjęła wszelkie warunki francuskie, dodając zarazem, że umowa nie może stanowić dla Francji przeszkody do pospieszania z pomocą sojusznikom jak Polsce i Czechom w razie potrzeby. W tej sprawie przybędą do Genewy Benesz i Skrzyński. Mają oni wynurzyć nowe życzenia w tej sprawie.

Podziękowanie.

Za z okazji V. Walnego Zjazdu Delegatów Nauczycielstwa Pomorskiego pokazaną nauczycielstwu pomorskiemu życzliwość, przychylność i gościnność składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać!“ gościnnemu społeczeństwu miasta kresowego Chojnic, jak też przedstawicielstwu władz i instytucyj i korporacyj, a w szczególności: p. burmistrzowi miast a Drwi Sobierajczykowi, p. Staroście Popielowi Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. Dziekanem Alf. Schulz'em na czele, p. Prezesowi Sądu Okręgowego Granowskiemu, p. Majorowi Nieborakowi, p. Inspektorowi Szkolnemu Grochowskiemu, p. Dyrektorowi Zakładu Poprawczego Gąsowskiemu, Wydawnictwu Dziennika Pomorskiego“, Towarzystwu „Lutnia“ oraz Zarządowi Koła miejscowego: p. Rektorowi B. Dziarnowskiemu, Jackowskiemu, Wilczewskiej i K. Putynkowskiemu.

Zarząd Okręgowy „Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych“.

(—) Poseł Albin Nowicki, prezes

(—) Aleksander Kwiatkowski, sekretarz.

Polacy w Gdańsku budują polski kościół.

Polacy w Gdańsku urządzają 14 czerwca wielki bazar pod protektoratem Komisarza Polski p. Strassburgera i ks. Biskupa O'Rourke na rzecz budowy kościoła św. Stanisława. Ustawione będą bufety ze zakąskami i napojami, cukiernie, loterja fantowa, aukcja itd. Będzie równocześnie koncert orkiestry, będą występy chorów, kabaret itd. Kilkadziesiąt znanych działaczy i działaczek gdańskich utworzyło komitet dla tem świetniejszego zorganizowania Bazaru

Uposażenie wojska.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu omawiano sprawy wojskowe. Minister Sikorski stwierdził, że szeregowiec otrzymuje 700 gramów, a rekrut 2 funty chleba na dzień i że odżywianie żołnierzy znacznie się poprawiło.

Była też mowa o naprawie poborów oficerskich i podoficerskich. Poseł Kościałkowski podniósł, że dodatki służbowe na rzecz oficerów nie zostały wypłacone. Poseł Załuska domagał się podniesienia żołdu dla szeregowców do 20 gr. dziennie. Żold wynosi obecnie 8 gr. Pan Minister Sikorski gorąco poparł naprawę poborów podnosząc, że cała reforma wojskowa nie na wiele się przyda, jeżeli oficer i żołnierz będą niezadowoleni Dodatki służbowe przyrzekł pan minister wypłacić z oszczędności zimowych wskutek zaoszczędzenia na opale. Tych oszczędności jest 4 miljony zł. Oficerowie, podoficerowie i szeregowi muszą otrzymać podwyżki, ale wchodzi tu w grę 800 miljonów zł. dla samych szeregowych miesięcznie.

Postanowiono w końcu wybrać podkomisję dla opracowania podstaw pod ulepszenie poborów. W tym jednak roku nie należy się polepszenia uposażenia spodziewać.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Wszędzie szukaj komunistów.

Pokazuje się, że rozruchy w Szangaju wywołali komuniści. Wyzyskali tam obecność angielskiego następcy tronu i porozklejali po ulicach miasta odezwy, wzywające Chińczyków do wystąpienia przeciw Anglji, Francji, Japonji i Ameryce. Tłumy pod wpływem tej agitacji zaczęły urządzać wrzaski „śmierć cudoziemcom“, i napadły na część miasta, zamieszkałą przez Europejczyków. Tam przywitała ich policja. Przeszło 30 osób poniosło śmierć na miejscu, a kilkadziesiąt jest rannych. W mieście ogłoszono stan oblężenia. Studenci chińscy wezwali nawet ludność do urządzenia generalnego strajku i do bojkotowania banknotów i towarów europejskich.

W dodatku rząd chiński stanął po stronie komunistycznego tłumu i zaprotestował w obec posłów przeciwko obronie. Ładne stósunki. Możemy się pięknych czasów doczekać, jeżeli się komunistom powiedzie podszczuć narody azjatyckie przeciw Europejczykom.

Dalsze wiadomości głoszą, że Francuzi, Amerykanie i Włosi wysadzili już na ląd po 500 żołnierzy, a w międzyczasie miały nadejść również posiłki angielskie i japońskie, Stwierdzono, że sowiecki poseł w Chinach Karachan wydaje znaczne sumy pieniężne na szerzenie agitacji przeciw Anglji, Ameryce, Francji i Japonji.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Żydzi urządzają harmider.

Podnosiliśmy, że Żydzi urządzili w Sejmie na środowem posiedzeniu straszny harmider, ponieważ przepadł wniosek posła żydowskiego Frostiga o rewizję koncesji i o odesłanie tej sprawy do komisji. Poseł Polakiewicz z Wyzwolenia jako sprawozdawca oświadczył że ponieważ rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w tej sprawie nie wywołało dalszemu przewlekaniu tej sprawy, ponieważ tu nie chodzi o nic więcej, jak o sprawiedliwość.

Gdy wniosek żydowski został odrzucony, wszczęła się na ławach posłów żydowskich straszliwa wrzawa, oraz okrzyki i bicie w pulpity. Poseł Polakiewicz mimo nieumilknącej wrzawy wygłosił swoje sprawozdanie Po sprawozdaniu zarządził p. marszałek godzinną przerwę w obradach. Poseł żydowski Hausner dowodził, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rewizji koncesyj sprzeciwia się zdrowym społecznym pojęciom. Inwalidom należy dać to, co im się należy, ale nie można im oddawać dobrze zagospodarowanych warsztatów pracy, ponieważ nie znając się na rzeczy, mogą je zmarnować i zaszkodzić państwu pod względem gospodarczym. Mówca oświadczył, że Żydom dzieje się krzywda, bo pozbawia chleba dziesiątki tysięcy Żydów, przeciw czemu mówca założył protest.

Poseł socjalistyczny Moraczewski oświadczył, że państwo ma prawo odbierać koncesje każdego czasu. Ale stronnictwo mówcy pragnęłoby, ażeby pozostawić koncesje tym, którzy je od dłuższego czasu posiadają i dla tego prosi o odesłanie sprawy do komisji.

Dyrektor monopoli p. Głowacki wyjaśnia, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej jest niczem innem, jak wyrażanemi oddawna życzeniami ku zaopatrywaniu inwalidów. Zagranica tak samo daje inwalidom w zarząd składy monopolowe. Jest jednakowoż za odesłaniem wniosku posła Moraczewskiego do Komisji, ponieważ od chwili wydania rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej niejedno się zmieniło i zmiany uważa za konieczne.

Wniosek posła Moraczewskiego został odrzucony, za to przyjęty został wniosek, ażeby rząd w ciągu 2 tygodni wydał przepisy wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej,

Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 8 czerwca 1925 r.

— Dziś: Medarda b.
słońca wschód 3.41 zachód 8.17.
księżyca wschód 10.1 zachód 5.15
Jutro: Prymy i Felicjana mm.
Słońca wschód 3.40 zachód 8.18.
Księżyca wschód 10.54 zachód 5.15.

— **Celem** zorganizowania wielkiej procesji w dniu Bożego Ciała zaprasza się przedstawicieli władz, wojskowych i cywilnych, szkół oraz zarządy towarzystw na zebranie w poniedziałek dnia 8 bm. o godz. pół do 9. wieczorem do hotelu Engla.

W zastępstwie ks. Proboszcza
Ks. Gendreizig, wikary.

— **Celem wzmożenia ruchu budowlanego** Rozporządzeniem Ministra Skarbu wydanem na podstawie ustawy o rozbudowie miast będą zwalniane od podatku dochodowego nowe budowle, przeznaczone na cele mieszkalne. Za budowle przeznaczone na cele mieszkalne w stosunku do podatku dochodowego uważane będą takie budynki, w których przynajmniej dwie trzecie powierzchni przeznaczonych wyłącznie na mieszkania, przyczem jako pokoje mieszkalne uważane będą kuchnie, nisze, wzgl. alkowy i t. p.

Osoby, ubiegające się o ulgi, powinne zgłosić się w sprawie ulg do władzy podatkowej pierwszej instancji. Do podania należy dołączyć dowody, mianowicie świadectwo magistratu lub Komitetu Rozbudowy.

— **Dla dobra publicznego.** Chojnice acz kolwiek niezaliczające się do rzędu miast dużych, jednak nie można ich zaliczać do miast małych, bo bądź co bądź mieści ono w swych murach kilkanaście tysięcy mieszkańców, czem w ogólności reszta miast powiatowych chyba poszczycić się nie może. Do tego mamy w miejscu dworzec I. klasy no i inne instytucje państwowe, co świadczy o tutejszym ruchu osobowym dość poważnie. Jednakże mimo tych wszystkich zalet znajdujemy u nas w Chojnicach pewnego rodzaju niedomagania i to brak odpowiednich miejsc ustępowych publicznych, jakie spotyka się po innych znacznie mniejszych miastach. Takie miejsce znajduje się już od dłuższego czasu w Czersku, mimo iż ta miejscowość należy do rzędu wiosek. Chyba braki te dały się dotąd niejednemu dotkliwie we znaki. Wobec tego uważa się za potrzebne z uwagi na coraz większy postęp kultury, zainterpelować miarodajne czynniki o udogodnienia w przepisanym kierunku zwłaszcza dla dość licznych podróżnych, tu przybywających.

— **Poświęcenie sztandaru piekarzy.** W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Cechu piekarzy. Delegacje piekarzy przybyły z następujących miast: z Grudziądza, Tucholi, Nakła, Starogardu i Czerska. Aktu poświęcenia dokonał po mszy św. ks. Brząkała, który również przy poświęceniu wygłosił stosowne okolicznościowe przemówienie od ołtarza. Następnemu uroczystemu posiedzeniu marszałkował p. burmistrz. Zastępcą marszałka został przewodniczący cechów piekarzy na Pomorzu p. Spichała. Zagaił uroczyste posiedzenie zastępca cechmistrza miejscowego cechu p. Trojanowski, który w swem przemówieniu podniósł, że cech piekarzy w Chojnicach jest jednym z najstarszych cechów naszego miasta, bowiem istnieje od roku 1853. Obecnie przerobiony i na nowo poświęcony sztandar datuje od roku 1905. Podczas objadu wręczono zarządowi 34 gwoździ pamiątkowych. Udział brały również dość liczne delegacje miejscowych Towarzystw. Podczas całej uroczystości przygrywała kapela 65 pułku piechoty z Starogardu w liczbie 11 osób Wręczenie dyplomów jubileuszowych odbędzie się później, gdyż dyplomy nie zostały ukończone.

— **Dwa dni operetki.** W sobotę i w niedzielę wystawiał teatr „Nowości“ operetki „Szalona Lola“ i „Clo-Clo“. Pierwsza zadowoliła publiczność druga za to chybiła w części celu i rozczarowała wszystkich Dziwnem, że taki mistrz operetki jak Lehar puścił coś podobnego w świat. Jestto jakaś zbieranina niezręcznie na kolanie powiązanych pomysłów z życia więcej niż półświatka bez jakiegoś smaku z dowcipami naciąganymi, bez poważniejszej melodyjności. Absolutnie nie możemy przyznać, ażeby to był jakiś szlagier. Publiczność dopisała do pewnego stopnia.

— **Na zlot** Sokołów we Francji, który odbędzie się dnia 17 lipca w Paryżu wybiera się z Chojnic p. Antoni Dembski, który podczas swe bytności we Francji był członkiem Sokoła i obecnie otrzymał osobne zaproszenie.

— **Optanci** opuszczają Polskę. Dużo optantów nie czekając na ostatni dzień opuszcza Polskę. Szosą człuchowską ostatniemi dniami ciągnęli całemi karawanami optanci zabierając ze sobą całą ruchomą chudobę. Twarze ich naogół niewesołe.

— **Przytrzymano** pewną niewiastę za kradzież na szkodę swego chlebodawcy. Osoba ta cierpi niewątpliwie na „kleptomanję“, gdyż nie był to u niej pierwszy tego rodzaju wypadek.

— **12,400,000 złotych w srebrze płynie z Francji do Polski.** Mennica paryska wykończyła ostatnią zamówioną we Francji partję srebrnych monet dwuzłotowych na ogólną sumę 12 400 000 złotych. Monety te odbierane są obecnie przez wysłaną w tym celu delegację i niezwłocznie po przewiezieniu do Warszawy puszczone zostaną w obieg.

— **Zalecałoby się zmienić na lepsze!** Przy tutejszej kontroli biletów daje się odczuwać niewłaściwy natłok. Powodem tego jest, iż istnieje tylko jedno przejście tak dla wychodzących jak i wchodzących na peron pasażerów, a tembardziej, iż zjeżdżają i wyjeżdżają pociągi o nieomal jednym czasie. Jedni chcą jaknajprędzej wydostać się poza mury dworca, drudzy znów chcą jaknajprędzej znaleźć się w pociągu. Ponieważ dworzec nasz zalicza się do dworców I klasy przeto koniecznem byłoby utworzyć kontrolę biletów: dla wyjeżdżających, których odprawianoby po prawej stronie — i dla przyjeżdżających z odprawą z lewej strony.

— **Zjazd lekarzy.** W ubiegłą niedzielę odbył się w Chojnicach na sali hotelu Engla zjazd Związku lekarzy okręgu pomorskiego, któremu przewodniczył p. dr. Gaczkowski z Starogardu. Przybyło około 30 delegatów z różnych miast Pomorza. Obradowano nad sprawami wewnętrznemi Związku. Po południu uczestnicy znowuż się porozjeżdżali.

— **Na kilka stron.** W sprawie dodatku do ustawy o przerachowaniu pożyczek państwowych, jak się dowiadujemy nie utrzymały jeszcze miejscowe miarodajne instytucje bliższych wyjaśnień. Takowe nadejdą po wydaniu rozporządzeń wykonawczych do owego dodatku. Za kilka dni prawdopodobnie będziemy w stanie podać Szan. Czytelnikom potrzebne wyjaśnienia z pióra znakomitego fachowca

— **Ubezpieczenie inwalidowe.** Od dnia 1 czerwra rb. obowiązują dla robotników rolnych następujące klasy w ubezpieczeniu inwalidowem dla rze-

mieśników dworskich i włodarzy kl. V, dla deputatników kl IV, dla chałupników III, dla zaciągu kategorja II a i II b kl. I, dla zaciągu kategorji III IV kl. II, dla sezonowych kategorja I kl. III, dla sezonowych kategorji II i III kl. II.

— **Rozbiegał się koń.** Pewnemu gospodarzowi z pod Chojnic rozbiegał się w niedzielę po południu na szosie gdańskiej koń i pełnym galopem biegał w stronę miasta. Udało się jednak przy pomocy przechodniów oszalałe bydlę zatrzymać i uspokoić. Na powózce siedział właściciel z rodziną, którzy wskutek tego wypadku niemało się przestraszyli.

— **Targ tygodniowy z dnia 6 czerwca** Żądano następujące ceny: masło 1.50– 1.60 zł funt, jajka 1 40—1,50 zł. mendel, wieprzowina 80—1 zł, skopowina i cielęcina 60 gr. za funt, wołowina 60—80 gr., mięso siekane 1 zł, świeża słonina 1—1.20 zł., wędzona słonina 1,20—1,40 zł, łój 1 zł, żywe gęsi 7. zł. za sztukę, kury 2,50—3.— sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobiana 80 gr. do 1 zł., mięsna 1.20 zł., płotki 40-50 gr. funt, mareny 1 zł., okonie 70 gr, szczupaki 70—0,80 zł. miętusy 0 70 zł., liny 0,90 zł., węgorze 1,20 zł, indyki 8—10 zł. za sztuka, kaczki 3.00 za sztuka, kapusta biała i czerwona 0.80—1.50 zł główka, marchew 20 gr., jabłka 60—1.00 zł litr, kartofle 2.—2 50 zł ctr, żyto 14 00 zł ctr, owies 14,50 zł., groch 15 zł. za ctr., torf — zł. furka, drzewo 10 – 17 zł. furka, prosięta 35—40 zł. za parkę, cebula 40 za litr. karasie. 1 zł.

Szparagi 1,00—1.50 zł. funt, rabarbarum 20— gr. funt, sałata 10 gr. główka, murchle — gr. za litr. świeża marchew 40 gr. za pęczek. Cebula 20 gr za pęczek. Agrestki 35--50 gr. za ltr.

Dzisiejszy targ sobotni, przy dobrej pogodzie, był bogato w artykuły zaopatrzony. Ryby każdego rodzaju można było nabyć. Drobiem panował żywy handel.

Kronika prowincjonalna.

Lichnowy. W Zielone Swiątki można było w kościele naszym zauważyć wypadek niezwykły. Pewien obywatel przybyły do Sławęcina, parafji Lichnowy z Kongresówki, osadnik p. G., przyprowadził do kościoła dziecko do chrztu św, które już miało dwa lata i mogło oczywiście samo iść do chrztu i przed ołtarz nie potrzebowało więc ojca chrzestnego.

Tuchola. Srodowy jarmark odbył się pod znakiem braku gotówki. Targ koński obesłano dobrze, grupa cyganów, która już przed kilku dniami do miasta przybyła sprowadziła do sprzedaży i zamiany 60 koni. Handel toczył się bardzo leniwie Przy nielicznych za gotówkę dokonanych interesach panowały niskie ceny. Dobre konie rolne sprzedawane po 250 do 300 zł Spędzono również dużo istotnie wartościowego materjału, jednakże kupców na takowy nie było. Mniejwartościowych koni było nawet zawiele, szkapy, jeszcze nawet zdolne do pracy można było nabyć za 50 do 70 zł. Więcej dokonano interesów na weksel, przy których o cenę niezbyt się targowano.

Na targ bydlęcy również spędzono dużo bydła. Tu ożywili handel więksi handlarze, którzy skupowali bydło na wysyłkę koleją. Skoro jednakże ci handlarze zapotrzebowanie swe pokryli, zapanowała cisza. Za dobre dojne krowy, 7 do 8 ctr. ważące płacono 150 do 180 zł, za wysoko cielne 200 do 220 zł.

Targ kramny nie wykazywał tego ożywienia co poprzednio. Brakowało dużo zamiejscowych handlarzy. I tu panował słaby ruch, który prawie zupełnie ustał, gdy po południu deszcz zaczał padać

Starogard. (Złodzieje w kantorze). W czwartek w południe włamali się do kantoru firmy Guttmann i Ska złodzieje i skradli kasetkę z zawartością około 400 złotych. Dochodzenie zostało natychmiast wdrożone: złodziei dotąd nie wyśledzono.

Osie. W przyszłym tygodniu przed Swiętami, mieliśmy tu wojsko wkwaterowane 61 pułku piechoty z Bydgoszczy przybywające od Tucholi, a idące na ćwiczenia do Grupy. Był tu też dowodzący generał dywizyjny z sztabem.

— W nocy dnia 30. z. m. o godz. 2 wybuchł ogień na tartaku firmy Jewelowskiego i Ski, lecz oprócz gromady trocin, szopy i trochę drzewa i desek nie spaliło się nic więcej. Sikawki tak gminna jak i dworca stanęły wnet na miejscu i były czynne, wodę dowożono z stawu opodal folwarku ckiego. Dwa oddziały wojska wkwaterowanego przybyły na pomoc, i one się najwięcej przyczyniły do tłumienia pożaru, zasypując z swemi szpadami rzerzący się żywioł ziemią i rów przekopując. Za tę tak skuteczną pomoc, nagroda pieniężna tak ze strony firmy jak i Ubezpieczalni, żołnierzy nie minie zapewne. Naoczni świadkowie powiadali, że gdyby nie pomoc wojska, byłby zgorzał tartak, wraz z większą ilością drzewa poranionego.

Tczew. Od pioruna rażonym został w ubiegłym tygodniu robotnik R ński, z majętności Wętkowo, gdy podczas burzy powracał z koniem do domu. Tak koń jak i jeździec na miejscu zostali zabici. — Na tutejszym dworcu kolejowym założono stację ambulancyjną dla nagłych wypadków, na której czele stoi lekarz kolejowy dr. Korytowski.

Wędkowy, pow. tczewski. Ofiara burzy. W czwartek po południu padł ofiarą burzy robotnik Raiński, zatrudniony w polu radleniem. Piorun zabił Raińskiego. Ofiarą burzy padł również koń, własność p. Paleske'gó, właściciela Swarożyna i Wędków.

Rzucewo, pow. wejherowski. (Z Towarzystwa Pszczelarzy. Dnia 10 maja ro. w pasiece p. Jana Głocka w Rzucewie odbyło się posiedzenie Towarzystwa Pszczelarzy na Zelistrzewo i okolicę. P. Głock wygłosił referat „O pracy pszczelarza na wiosnę", omawiano też wiele spraw tyczących bartnictwa. Ogółem zauważono, że pszczoły przezimowały dobrze, a dzięki wczesnej wiośnie i obfitości kwiecia, podkarmianie takowych było zbyteczne. Wieczorne mgły i rosa dają soczystość kwiatom wobec czego rok obecny zapowiada się pomyślnie dla hodowców i jest nadzieja, że na brak miodu nie będziemy potrzebowali się uskarżać w tym roku. Przyszłe posiedzenie odbędzie się dnia 28 czerwca, w pasiece p. Potrykusa w Błądzikowie.

Swiecie. (Zebranie Ziemianek). Dnia 21 maja br. odbyło się na Starostwie zebranie Ziemianek z powiatu świeckiego. Zebranie zagaiła przewodnicząca pani Starościna Bartzowa. Panna Janiszewska z Wiągu odczytała protokół z ostatniego zebrania. Pani Stefanja Bojarska, instruktorka oświatowa powiatu świeckiego, wygłosiła referat pt. O życiu i zasługach naukowych Marji Skłodowskiej". Poczem wybrano dwie delegatki, na walny zjazd Ziemianek pomorskich do Grudziądza. Pani Bogdańska z Warlubia zorganizowała bibljotekę z darów i książek pożyczkowych, które zarazem panie odebrały. Pani Czajkowska zaproponowała ażeby następne zebranie odbyło się w niej Płochocinie, na co też się zgodzono. Wysłuchano pani Kruncingerową, która zdała sprawozdanie z odwiedzin internatu dla kresowych panienek w Obelmnie. Na tem zebraniu przyjęto trzy nowe członkinie. Poczem zebranie zamknięto.

Zdroje, pow świecki. Piorun wzniecił pożar w zabudowaniach posiedziciela Kłosa. Dom i chlew spaliły się, nim straż nowska wobec wielkiej odległości mogła przybyć na ratunek. Szkoda wynosi około 4000 zł. Właściciel niestety nie był zabezpieczony.

Z dalszych stron.

Lublin. (Cielę o koziej i cielęcej głowie). W gminie Rejowiec, w majątku należącym do p. Podczaskiego, ocieliła się krowa, wydając na świat cielę o dwóch głowach: jednej koziej, a drugiej cielęcej. Fenomen ten wywołał zrozumiałą sensację w okolicy.

Kraków. (Ujęcie świętokradców.) Policja tutejsza aresztowała szajkę złodziei, składającą się z 4 osób, których specjalnością było okradanie kościołów. Ofiarą tej szajki, która pozwalała się zamykać w kościołach, padło kilkanaście tutejszych kościołów Część skradzionych rzeczy i pieniędzy odebrano

Ostatnie telegramy.

Wielki przemysł Stinnesa zaczyna się chwiać.

Banki rządowe postanowiły dopomódz 100 do 120 miljonami marek złotych największym zakładom przemysłowym Stinnesa, ponieważ takowe chwiać się poczynają.

Straszna burza w powiecie inowrocławskim.

Podczas burzy w powiecie inowrocławskim spadł tak wielki grad, że zniszczył on całkowicie plony. Szczególnie dotknięte zostały okolice majątku Rucewo i Rucewko. Straty są ogromne.

Minister Strassburger w Genewie,

Komisarz Polski w Gdańsku p. Strassburger wyjechał w piątek na posiedzenia Rady Ligi do Genewy, gdzie się będą rozstrzygały losy skrzynek pocztowyeh oraz sprawa osobnego oddziału dla spraw gdańskich przy Lidze Narodów.

Gdańsk szaleje wszechniemczyźnie.

Podejmowano urzędowo chór śpiewaków niemieckich z Tilży. Wygłoszono przy tej okazji mowy przeciw Korytarzowi Pomorskiemu i wzywano do najostrzejszej walki z Polską o granice wschodnie.

Prezydent Rzeczypospolitej w Warszawie.

Prezydent Rzeczypospolitej wrócił w niedzielę ze Spały do Warszawy i wysłuchał sprawozdania prezesa ministrów o położeniu politycznem.

Wybory do międzynarodowej konferencji robotniczej.

Na czwartkowem posiedzeniu konferencji międzynarodowego Biura Pracy urządzono wybory uzupełniające do zarządu. Ustępowali delegaci Polski, Hiszpanji, Finlandji i Chile. Pomimo protestów przedstawiciela Holandji, że Polska i Hiszpanja siedzą w zarządzie już nazbyt długo, bo 6 lat, wybrano przedstawicieli Polski i Hiszpanji 45 głosami na 55 głosujących ponownie na dalsze 3 lata.

Prezydent Rzeczypospolitej

wrócił w niedzielę do Warszawy i wysłuchał sprawozdania premjera p. Grabskiego o położeniu politycznem.

Umowa zbiorowa.

W Ministerstwie Pracy i Opieki Społ. odbyła się konferencja w sprawie umowy zbiorowej. Zgodzono się na umowę z miesięcznem wypowiedzeniem pracy robotnikom, którzy również uzyskali 10 procentową podwyżkę płac. Również podwyższono dodatek mieszkaniowy z 1 zł. na 3 zł. miesięcznie.

Parlamentarzyści angielscy

zwiedzili w piątek Katowice. Podczas śniadania podniósł jeden z członków wycieczki z zadowoleniem fakt, że członkowie parlamentu angielskiego uzyskali możność bezpośredniego przekonania się o wielkich bogactwach naturalnych Polski i dużej pracy organizacyjnej społeczeństwa polskiego. Inny członek wyraził przekonanie, że po powrocie wycieczki do Anglji członkowie jej będą starali się przyczynić do nawiązania istotnej współpracy pomiędzy Anglją a Polską.

Żydzi angielscy wobec Żydów polskich.

W Warszawie bawi obecnie przedstawiciel Żydów angielskich Łucjan Wolff, który oświadcza w prasie żydowskiej, że Żydzi angielscy nie mają zamiaru mięszać się do spraw żydostwa w Polsce i w tym kierunku nie zamierzają występować wobec rządu polskiego. Swoją drogą należy dążyć do porozumienia polsko żydowskiego, a to przedewszystkiem ze względów gospodarczych.

Położenie w Marokko.

Prezes ministrów francuskich Painleve oświadczył, że straty wojska francuskiego do 2 czerwca wynosiły 318 osób zabitych, 1115 rannych i 1195 zaginionych.

Przesilenie rządowe.

Następcy ministra Thugutta na stanowisko wiceministrów nie będzie, w to miejsce domagają się socjaliści ustąpienia ministra kolei i swego człowieka. Wpuściłoby się naszem zdaniem kozła do ogrodu.

Przymilanie nie odniosło skutku.

Rząd niemiecki zląkł się agitacji Włoch przeciw Niemcom z powodu apetytów na Austrję. Podobno starał się rząd włoski ułagodzić i nie dopuścić do porozumienia z Francją.

Wykład p. Curie-Skłodowskiej.

Pani Curie Skłodowska wygłosiła w auli Uniwersytetu Warszawskiego wykład w obecności senatu akademickiego, profesorów, przedstawicieli społeczeństwa i studentów.

Marszałek Foch

opuścił w czwartek Londyn, żegnany na dworcu przez tysiączne tłumy.

Ze Sejmu.

Podczas obrad nad ustawą przemysłową, gdy przemawiał żyd Prilluckij wszedł na trybunę jakiś nieznany człowiek i zaczął mówić o Mickiewiczu Niefortunnego mówcę wyprowadzono z sali. Ustawę przemysłową odesłano do Komisji.

Posłom naszym wydocznie w obecnych upalnych dniach obradować się nie chce, bowiem w połowie posiedzenie było ich na sali zaledwie 60 a jest ich całkiem 444 Marszałek zapowiedział, że w przyszłości zaprowadzi ściślejszą kontrolę. Przed ferjami Sejm upora się jeszcze z ustawą o Najwyższych Władzach Wojskowych i z ustawą Reformy Rolnej.

18 tysięcy żołnierza

zamierza rząd hiszpański wysadzić w połowie czerwca w Marokko, gdyby Abdel Kerim nie zgodził na przedłożone mu warunki.

Zabierają się poważnie do szukania Amundsena.

Okręt „Fram" na Szpicbergen nadesłał do Europy telegram iskrowy ze zawiadowieniem, że wybiera się na poszukiwanie Amundsena wzdłuż lądu, ponieważ upłynęły już 2 tygodnie, w przeciągu których Amundsen zamierzał wrócić a nie wrócił dotąd.

86 morderstw.

W Istip w Serbjj skazany został na śmierć i na 792 lata ciężkiego więzienia bandyta Bojowicz, który ma na sumieniu 86 morderstw.

Wywóz na wschód.

Grupa przemysłowców polskich postanowiła porozumieć się z posłem sowieckim o możliwościach wywozu towarów polskich do Rosji.

Skandal na Węgrzech.

Aresztowano był go ministra spraw wewnętrznych Beniczki'ego, ponieważ ogłosił dokumenty, obciążające bardzo Namiestnika państwowegowęgierskiegoHorthy'ego w związku ze zamordowaniem dwóch redaktorów socjalistycznych przed 4 laty. Socjaliści napadają gwałtownie na rząd i Horthy'ego i grożą generalnym strajkiem. Gazety, które ogłosiły dokumenty, zostały skonfiskowane.

Nowaczyński skazany na 2 tygodnie twierdzy.

Okręgowy sąd warszawski skazał znanego pisarza Nowaczyńskiego na 2 tygodnie twierdzy za udział w pojedynku z kapitanem Dzwonkowskim.

Do Genewy

na obrady Ligi Narodów wyjechał z Gdańska min. Strassburger, by brać udział w obradach nad sprawami polsko-gdańskiemi.

Paderewski nabył obszary naftowe.

Paderewski nabył w stanie Texas olbrzymie obszary naftowe, które obfitują podobno we wydajne źródła naftowe.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Klub Zeglarski Chojnice. W wtorek 9 bm. zaproszenie na wycieczkę szkolną do Charzykowa.

O liczny udział uprasza się.

Chojnice. Baczność Podof. Rezerwy. W środę dnia 10 czerwca rb. odbędzie się Walne Zebranie u p. Czarnieckiego punktualnie o godz 7 wieczorem. Z powodu bardzo ważnych spraw towarzyskich uprasza się o przybycie wszystkich członków: Zarząd.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia". Z powodu uroczystości Bożego Ciała lekcja śpiewu odbędzie się wyjątkowo dziś, w poniedziałek i jutro, we wtorek o godz. 8.30 wieczorem w szkole miejskiej. Punktualne przybycie wszystkich czynnych członków jest konieczne.

Dyrygent.

Chojnice. Dnia 9 czerwca odbędzie się miesięczne zebranie koła Związku Drużyn Konduktorskich w lokalu p. Czarnieckiego (Raichshof) o godz. 19 wieczorem. Na porządku dziennym ważne sprawy. Tego samego dnia o godz. 7.15 w kościele farnym odbędzie się nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ocalenie kolegów z katastrofy starogardzkiej. O liczny udział prosi Zarząd.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 5. 6. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	28.00—29.00 zł.
Pszenica	34.00—36.00 „
Jęczmień brow.	28.50—30.50 „
Owies	30.50—31,50 „
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	41.50—43.50 „
„ „ 70 „ „ „	38.75—40.75 „
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	58.00—56 00 „
Ospa żytnia „ „	21.75— „
Łubin niebieski „ „	9.00—10.50 „
Łubin żółty „ „	12 00—14.00 „

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 5. 6. 1925 r.

Spędzono: 581 szt. bydła, 1784 szt. świń, 297 szt cieląt, 459 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhaji, — szt. krów, — szt. prosiąt. szt. kóz. Razem 3121 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

III. Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięte tuczne i młodsze skopy tuczne	66—
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	56—60
c) miernie odżywione skopy i owce	40—44

IV. Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	116—118
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	112—114
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	106—108
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	96—100
f) maciory i późne kastraty	90—110

Przebieg targu ożywiony.

I. Bydło:

Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	84—88
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	74—76
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	60—

Poczta Redakcji.

Do Rytla. Korespondencja w naszem piśmie nie nie wspominała o tem, jakoby to p. sołtys we własnej osobie się był uniewinniał. Bardzo się cieszymy z patrjotyzmu obywatelstwa tamtejszego i wdzięcznie będziemy przyjmowali wszelkie korespondencje, tym jednak razem prosimy o poniechanie dalszej krytyki. Korzyść i z tego już nie będzie, szkoda zatem dalszych zatargów. Pozdrawiamy.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach

Nowy rozkład jazdy kolejowej.

Ważny od 5. czerwca 1925 r.

Z Chojnic do:

Lipusza	5^{20}	14^{27}	17^{30}	
Nakła	4^{45}	8^{05}	17^{24}	
Czersk	(P) 1^{25}	6^{05}	14^{15}	16^{25} doCzerska 20^{23}
Laskowice	4^{00}	15^{55}	22^{40}	

Do Chojnic z:

Lipusza	7^{40}	17^{00}	19^{24}	
Nakła	7^{37}	14^{07}	22^{24}	
Czersk	(P) 2^{18}	7^{36} z Czerska	11^{41} 17^{19}	22^{35} (P) 22^{45}
Laskowice	7^{45}	14^{05}	20^{17}	